Numer dzisiejszy zawiera 12 stron.

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł. 4.25
Z dostawą na miejscu, lub przesyłką pocztową . . . . Zł. 4.50
Za granicą . . . . Zł. 5.50

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: **15 groszy**
Na dworcach kolejowych 18 groszy.

— ILLUSTR. DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI. Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Cherążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Senatorska 6. — Tel. Naczelnego Redaktora 230.

Nr. 7386 Lwów, czwartek 9. kwietnia 1925. Rok XVI.

Niepewne losy rządu Herriota.

W Rydze mówiono o rozbrojeniu, nie o ofenzywie. — Joffe w Wiedniu rozpala ogień pod kotłem bałkańskim. — Muraszko mężem ros. hrabiny. Aresztowanie prowodyrów bolsz, w Przemyślu. - Echa rabunku na poczcie.

Chmury nad gabinetem Herriota.

Lwów, 8. kwietnia.

Gabinet Herriota znalazł się w poważnem niebezpieczeństwie. Nieprzewidzianem nazwać go trudno. Herriot bowiem niezawodnie zdawał sobie sprawę z tego, że np. walka z Watykanem — bo trudno nie dopatrzyć się walki w zniesieniu reprezentacji Republiki przy Stolicy apostolskiej — spotka się z gwałtowną opozycją. Francja przecież jest mimo wszystko w znacznie przeważnej swej części szczerze katolicka. Również kwestja szkoły świeckiej w Alzacji i Lotaryngji należy do tych spraw, o których z góry przewidzieć należało, iż wywołają w społeczeństwie żywiołowy opór. Wszak Alzacja i Lotaryngja tak są przywiązane do swych tradycyj, że usunięcie jednej bodaj cegły z tego gmachu musiało stać się przyczyną powszechnego wzburzenia.

Przyłączyła się jeszcze sprawa mniejszej wagi, a jednak i ona sprawiła rządowi wiele przykrości. Na mianowanie profesorem prawa międzynarodowego w Sorbonie, polityka lewicowego, urzędnika ministerjalnego, Jerzego Scellé, odpowiedziała młodzież gwałtownemi demonstracjami, popartemi milczącą przez neutralne stanowisko dziekana i profesora Uniwersytetu.

Ani jednak żadna z tych spraw osobno wzięta, ani też wszystkie razem nie stworzyły jeszcze takiej sytuacji, wobec której rząd przestałby czuć się pewnym siebie. Grunt wszakże był już podminowany. I wtedy przyszedł ów cios druzgoczący, kryjący już w sobie poważne niebezpieczeństwa — zagoniła się sprawa finansów.

Frank spada, wszystkie zaś dotychczasowe środki, by go podtrzymać, zawiodły. Ze spadku franka wyrasta oczywiście drożyzna, wyrasta deficyt, skarb państwa coraz częściej staje wobec niepokonanych niemal trudności, by sprostać choćby najbardziej piekącym potrzebom. Minister skarbu Clémentel już padł ofiarą tych fatalnych stosunków, następca zaś jego de Monzie pierwszemi zaraz zarządzeniami podrażnił opozycję.

Teraz dopiero okazuje się, jak szkodliwie podziałało wysunięcie spraw u wstępu wspomnianych — wysunięcie ich w chwili, gdy całą energię, wszystkie wysiłki skupić należało dokoła sytuacji finansowo-ekonomicznej. Straciło się wiele sił i czasu na starcia, które spokojnie oczekiwać mogły lepszych czasów, a tymczasem sytuacja finansowa pogarszała się z dnia na dzień. Rząd Herriota broni się twierdząc, że przejął to jako spadek po bloku narodowym, ale nie może tem ustrzedz się od zarzutu, iż miał dość czasu, by jeśli poprzedni gabinet popełniał w tym kierunku błędy, podjąć ich naprawę.

Budżet wniesiony przez Clementela spotkał się był z ostrą krytyką. I trudno było żądać, by Izba przyklasnęła budżetowi, w którym 75 proc. dochodów przeznaczono na zaspokojenie długów państwowych. Sprawozdawca senatu, sen. Bérenger użył bardzo ostrych wyrazów przeciwko fiskalizmowi Clementela, oskarżając go, że chce podatnika na śmierć zamęczyć. Z 398 artykułów budżetu senat skreślił 168, bezlitośnie zwracając się zwłaszcza przeciw dyspozycjom, wątpliwie legalnym ze stanowiska prawa cywilnego. Dzięki owym wykreśleniom udało się budżet wydatków umniejszyć o 1.640 miljonów, ale i to jeszcze nie wystarczyło, aby zapobiedz konieczności zaciągnięcia nowych pożyczek. Okazały się one koniecznemi do zaspokojenia potrzeb kolei i poczty, oraz do podwyższenia rent ofiarom wojny. Potępiono przy tej sposobności także projekt Clementela wprowadzenia t. z. czeków podatkowych, maskujących właściwie krótkoterminową pożyczkę, dostarczałyby bowiem państwu na razie gotówki, której jednak zabrakłoby z końcem roku. Clementel chciał w ten sposób uniknąć sięgnięcia do daniny majątkowej, a tymczasem wszystko zdaje się przemawiać za nią, jako za czemś nieuchronnem.

Jakoż następca Clementela de Monzie zerwał ze skrupułami po-

Nowy charakter święta 3-go Maja.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7. kwietnia. (Z). Dzisiaj w Zamku odbyła się konferencja, inspirowana przez Prezydenta Rzplitej **w sprawie zreorganizowania formy obchodu święta narodowego 3. maja.** Projektowane są zmiany w tym kierunku, aby wzorem święta Republiki francuskiej, święto 3. maja oparte było na **rewji wojsk i organizacji przysposobienia rezerw przedpołudniem**, zaś na zabawach ludowych i przedstawieniach teatralnych i odczytach popołudniu Ma być powołany specjalny komitet stołeczny, który opracuje szczegółowo program obchodu 3. Maja według wskazań dzisiejszej konferencji. Szczegółowe instrukcje otrzymają również komitety wojewódzkie i powiatowe.

Polska nie wstąpi do M. Ententy.

(Telefonemat wł. „Gazety Por.)".

Bukareszt, 7. kwietnia. (m). **Wiadomość o wstąpieniu Polski i Grecji do M. Ententy** nie sprawdza się. W tut. kołach rządowych utrzymują, że grecki minister spraw zagr. Mihalopulos przybędzie do Bukaresztu i Belgradu, aby uzyskać zbliżenie między Grecją, Jugosławją i Rumunją, które to państwa zawrą ewent. przymierze.

Król rumuński nie abdykuje.

(Telefonemat wł. „Gazety Por.)".

Bukareszt, 7. kwietnia. (m). Wiadomość o abdykacji króla Ferdynanda i projekcie ustanowienia tryumwiratu regencyjnego przez czas choroby króla nie sprawdza się. Król nie opuszcza kraju, lecz pozostaje w Bukareszcie pod opieką lekarzy nadwornych.

przednika i odrazu wystąpił z projektem, którego część najistotniejszą stanowi dobrowolna danina podatkowa z pozostawieniem obywatelom obowiązku zdeklarowania wysokości ich majątków oraz swobody w doborze sposobu uiszczenia tej daniny. Dopiero gdyby danina dobrowolna zawiodła, zastosowany będzie system deklaracji majątkowych kontrolowanych.

Jak wszystkie zarządzenia dobierające się do pełnych kieszeni, projekt Monziego wywoła silną opozycję. Loucheur już obecnie szykuje grupę swą do gwałtownego ataku przeciwko rządowi. A że nie zabraknie mu sympatyków w innych także obozach, to pewne. Burza więc chwilowo uciszona, przy byle sposobności rozpęta się na nowo. Droga więc sanacji finansowej w dalszym ciągu najeżona jest niebezpieczeństwami. Czy uda się Herriotowi przebrnąć przez nią, okażą już dni najbliższe.

KIEDY W URZĘDACH ZACZNĄ SIĘ ŚWIĘTA?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. kwietnia. (Z). Na jutrzejszem posiedzeniu pełnej Rady minist. — ostatniej przed świętami, omówione będą ustawy o flocie napowietrznej. Oprócz tego będzie omawiane ustalenie terminu rozpoczęcia świąt Wielkanocnych w urzędach państwowych.

—o—

ZACZYNAJĄ TRĄBIĆ DO ODWROTU...

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. kwietnia. (Z). W prasie sowieckiej daje się zauważyć **pewna zmiana w stosunku do Polski**. Urzędowe „Izwiestja" w artykule wstępnym przyznają, że zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza mogło być spowodowane przez czynniki nieodpowiedzialne i że rząd polski nie ponosi za to odpowiedzialności. „Izwiestja" **napadają jednak gwałtownie na marsz. Piłsudskiego i jego otoczenie, uważając ich za największych wrogów Rosji bolszewickiej.**

—

JAPONJA OPUŚCIŁA SACHALIN.

Tokio, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Japończycy ewakuowali Sachalin, oddając zarząd wyspy w ręce władz sowieckich.

Joffe w Wiedniu zapalił ogień pod kotłem bałkańskim.

Londyn. 7 kwietnia. (Tel. G. P.) Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraphu" stwierdza, że od czasu zamianowania Joffego posłem sowieckim we Wiedniu, utworzono tam biuro, którego celem jest przygotowanie rewolucji komunistycznej na Bałkanie. Albania, Grecja, i Bułgarja upatrzone są na pierwszy ogień.

—

Radzono nad rozbrojeniem nie zaś nad ofenzywą!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (Z) Rząd łotewski urzędowo zaprzecza wiadomościom rozsiewanym przez prasę sowiecką o rzekomej konferencji wojskowej państw bałtyckich w Rydze. Komunikat przyznaje, że w Rydze odbyła się konferencja ekspertów wojskowych państw bałtyckich w celu naradzenia się w sprawie rozbrojenia i projektu opracowanego w tej kwestji przez Ligę Narodów. Konferencja zajmowała się jedynie zbieraniem materjałów dla Ligi Narodów, a praca jej nie miała nic wspólnego z planami, jakie przywiązują konferencji dzienniki sowieckie. Rząd łotewski stwierdza, iż rząd finlandz i nie mógł dać innych informacji przedstawicielowi sowieckiemu niż te, które są zawarte w owym komunikacie.

—

Rakowski w obronie Sadoula.

Twierdzi, że Sowjety chciały dalej walczyć z Niemcami, ale zostały zdradzone...

Paryż, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). W procesie Sadoula przesłuchano wczoraj Rakowskiego, który oświadczył, że twierdzenie, jakoby Sadoul zdradził Francję i pozostawał w stosunkach z niemieckim sztabem gen. jest zupełnie zmyślone. Rakowki usiłował następnie odeprzeć **twierdzenie, jakoby Rosja sowiecka zaprzestała wojny w roku 1917 w porozumieniu z niemieckim sztabem gen.** Zdaniem jego, **Rosja miała przeciwnie silny zamiar po zwycięstwie rewolucji prowadzić dalej wojnę z Niemcami (?)**, została jednak przez sojuszników pozostawiona swojemu losowi W ten sposób doszło z konieczności do przymusowego pokoju w Brześciu Litewskim.

—

Muraszko mężem rosyjskiej hrabiny.

Rozprawa przeciw niemu odbędzie się w czerwcu przed sądem w Nowogródku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 kwietnia. (Z) Sprawa Muraszki posępuje naprzód. Śledztwo prowadzone jest **w trybie specjalnym**. Spoczywa ono w ręku sędziego wileńskiego sądu apelacyjnego Sągajły, delegowanego przez sąd wileński w charakterze sędziego do spraw szczególnej wagi. Sędzia Sągajło powrócił do Wilna ze Stołpców, gdzie badał teren wypadków. Muraszko przebywa w dalszym ciągu w Wilnie w więzieniu na Łukiszkach.

Muraszko był to niegdyś człowiek bardzo zamożny. Ożeniony jest z Rosjanką hr. Apraksin, żyje jednak z żoną od kilku lat w separacji. Podczas wojny służył w korpusie Dowbor Muśnickiego, po powrocie do kraju wstąpił do żandarmerji, w której nie służył długo gdyż zastrzelił żołnierza, stawiającego mu opór w czasie aresztowania. Sąd wojskowy wówczas uniewinnił Muraszkę. Po wyściu z wojska wstąpił do policji śledczej, a ostatnio zajmował stanowisko komendanta posterunku w Stołpcach.

Ci, którzy znają Muraszkę, określają jego charakter jako nieobliczalny. W dalszym ciągu śledztwa okazuje się, że Wieczorkiewicz już od Białegostoku zachowywał się urągliwie wobec konwoju. **Chwalił się swoemi sukcesami i wygłaszał rozmaite drażniące Polaków horoskopy na przyszłość.**

Rozprawa przeciw Muraszce odbędzie się w czerwcu w sądzie okręgowym w Nowogródku. Obronę prowadzić mają adwokat Niedzielski i Szurlej (b. adwokat lwowski).

—

Umińska wróciła do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. kwietnia. (Z). Do Warszawy powróciła z Paryża po blisko całorocznym pobycie w stolicy Francji artystka Teatru Polskiego Stanisława Umińska. Po powrocie Umińska zamieszkała u rodziny. O powrocie jej na scenę niema na razie mowy.

Rakowski rokuje w Londynie o pożyczkę.

Londyn, 7. kwietnia. Tel. G. P.). Rakowski przybył tutaj wczoraj i miał konferencję w sprawie pożyczki. Banki angielskie podkreślają, że najważniejszym warunkiem pożyczki jest, aby Rosja uznała swe zobowiązania, wynikające z długów przedwojenych.

—o—

WIELKI POŻAR W GMINIE STOŁPCE.

Nowogródek. 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Wczoraj o godz. 11 wybuchł pożar w lokalu szkoły powszechnej we wsi Zaljamno, gminy stołpeckiej. Pożar przeniósł się na sąsiednie zabudowania, skutkiem czego spaliło się 50 gospodarstw wraz z budynkami i żywym inwentarzem. Przyczyną pożaru był wadliwy komin w lokalu szkolnym.

—o—

OLBRZYMIE ROZMIARY NADUŻYĆ BARTOSZEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. kwietnia. (Z). Śledztwo w sprawie komandora Bartoszewicza jest w pełnym toku. Dwaj cudzoziemcy (jak już donieśliśmy) Marszałd i Erbstein byli generalnymi dostawcami marynarki. Śledztwo wykazało, że utrzymywali oni żywy kontakt z pewną firmą handlową, będącą na usługach jednego z państw ościennych. Niektóre zamówienia z góry opłacane, nie były wcale wykonywane, fałszowano dokumenty dostaw i odbioru, a skarb państwa płacił miliony.

—o—

SUROWE UKARANIE ŁAPOWNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. kwietnia. (Z). W Wilnie zakończył się proces przeciw miejscowemu komendantowi policji Zaborowskiemu, zastępcy jego Kętrzyńskiemu, oraz komisarzowi Halperewiczowi. **Zaborowski dostał 2 lata więzienia, Kętrzyński 3 i pół, Halperowicz 3 i pół.** Oskarżeni wszyscy byli o wymuszanie łapówek od kilku kupców, którym zarzucano przemytnictwo brylantów.

—o—

NATHAN NASTĘPCĄ SAMUELA.

Londyn, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Daily Telegr. donosi, że Sir Herbert Samuel, którego okres urzędowania w charakterze Wysokiego Komisarza w Palestynie upływa obecnie, odmówił ponownego przyjęcia misji. Jako jego następcę wymieniają pułkownika Sir Mathev Nathana.

Sprawy rękodzielnicze.

O UWZGLĘDNIENIE POSTULATÓW RĘKODZIEŁA.

Lwów, 8. kwietnia.

Prezydjum Izby Rękodzielniczej zawiadamia wszystkie Przełożeństwa stow. przem. lwowskich i Związki stow. przem. okręgu lwowskiego, że na Zjeździe delegatów Rady przybocznej rękodzielniczej przy Ministerstwie przemysłu i handlu w Warszawie, odbytym dnia 3. kwietnia br., a na którym to zjeździe jako delegat Izby wziął udział mianowany przez Ministerstwo P. i H. jako członek Rady przybocznej, radny m. Lwowa p. Władysław Sołtys, uchwalono zaprotestować przeciw nieuwzględnieniu postulatów rękodzieła polskiego, które nie zostały uwzględnione w nowym projekcie ustawy przemysłowej. Równocześnie Ministerstwo P. i H. posłało Izbie nowy statut dla organizacji rękodzielniczych, ubiegających się o dostawy publiczne, który to statut leży w Sekretarjacie Izby do dyspozycji interesentów, a na żądanie Związków, należących do Izby, może być przesłany w odpisie, należy jednak zawsze przytoczyć zawód, dla którego statut ma służyć.

KRWAWE ZABURZENIA BEZROBOTNYCH W WIEDNIU.

Wiedeń, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Dziś odbyła się tu demonstracja bezrobotnych. Doszło do ostrego starcia z policją. Tłum obrzucił policjantów kamieniami i pobił pałkami. Kilka osób raniono. Zaburzenia te wywołały w mieście wielką panikę. Aresztowano wiele osób.

—o—

SYN NACZELNIKA PAŃSTWA W KOZIE.

Budapeszt, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Syn naczelnika państwa Stefan Horthy został niedawno zasądzony za przestępstwo pojedynku na 4 dni więzienia. W niedzielę rozpoczął Stefan Horthy odsiadywanie kary, a wieczorem odwiedził go jego ojciec i siostry.

ARESZTOWANIE „KOMUNISTÓW" ARABSKICH.

Londyn, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Na interpelację w Izbie Gmin, potwierdził sekretarz stanu min. spr. wewn., że podczas pobytu lorda Balfoura w Palestynie aresztowano 16 komunistów arabskich, którzy rozdawali pisma ulotne, podburzające przeciw Balfourowi i Anglji.

Niepewne losy rządu Herriota.

Może liczyć tylko na małą większość w Izbie deputow.

Paryż, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Walka o przedłożenia finansowe rozpocznie się 7. bm. wieczór w Izbie deputowanych. **Herriot nie może już liczyć ani na grupę Loucheura, ani na część radykałów. Mimo to znajdzie się prawdopodobnie większość choć skromna przychylna Herriotowi. Trudniejsza będzie natomiast sprawa z Senatem**, gdyż tam opozycja przeciwko planowi finansowemu Herriota jest bardzo silna. **Myśl o rozwiązaniu parlamentu francuskiego** uważać należy na razie za nieaktualną.

Hindenburg odmówił kandydatury

lecz prawica skłania go do przyjęcia.

Berlin, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Wbrew doniesieniom pism, kandydatura Hindenburga na prezydenta Rzeszy, mimo jego odmowy, nie została porzucona przez partje prawicowe. W sprawie tej nacjonaliści podjęli nowe rozmowy z Hindenburgiem, który podobno skłania się do przyjęcia kandydatury, pod warunkiem, że będzie ona wysunięta wspólnie przez wszystkie partje prawicowe. Kilka pism donosi, że z tego powodu w łonie bloku prawicowego powstał poważny rozłam.

Aresztowanie bolszew. prowodyrów w Przemyślu.

Nowa fala agitacji na tle procesu Łańcuckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 6 kwietnia.

(b) W miejsce p. Łańcuckiego i Królikowskiego agitację komunistyczną podjęli obecnie nowi członkowie poselskiego klubu komunistycznego w Warszawie, którzy zwłaszcza obecnie w porze przedświątecznej rozjechali się do domów i bardzo żywo prowadzą akcję komunistyczną na prowincji.

Skorzystawszy z odbycie o procesu Łańcuckiego, zjechał do nas komunista poseł Paszczak i odbył wczoraj w niedzielę wiec wraz z demonstracyjnym pochodem w sprawie uwolnienia Łańcuckiego. W czasie manifestacji przytrzymano kilku osobników, podejrzanych o organizowanie zakazanego pochodu, a w szczególności **Izraela Szpirę, Nehemiasza Steina i Abrahama Sobola. Przeprowadzona przy nich rewizja dała obfite wyniki, jednakowoż szczegółów ze względu na toczące się jeszcze dochodzenia nie możemy podać.**

W czasie pochodu rozrzucano odezwy komunistyczne w języku żydowskim i ukraińskim oraz niel. legalne pismo „Młodyj Proletar" organ komunistyczny wydawany na terenie Małopolski, oraz bibułę w sprawie akcji związków zawodowych w duchu bolszewickim.

Surowy zakaz świątecznej strzelaniny.

Rodzice karani będą za wybryki dzieci.

Lwów, 8. kwietnia.

Dyrekcja Policji we Lwowie, z powodu zbliżających się Świąt Wielkanocnych, wydaje w interesie porządku i bezpieczeństwa publicznego zakaz urządzania strzelaniny na ulicach i placach m. Lwowa i sprzedaży wszelkich do tego celu służących środków.

Przekroczenie tego zakazu karane będzie po myśli rozporządzenia grzywną względnie karą aresztu do dni 14-tu, przyczem się zauważa, że za nieletnie dzieci pociągani będą rodzice względnie opiekunowie do odpowiedzialności za brak należytego dozoru.

Emigranci czescy w powrocie do swej ojczyzny.

Zdołbunów, 8 kwietnia.

Dziś wyjeżdża ze stacji tutejszej większy transport emigrantów czeskich w dziesięciu krytych wagonach towarowych w powrocie do swej ojczyzny drogą na Lwów-Piotrowice. Przejazd na kolejach polskich odbywa się na rachunek czeskosłowackiego poselstwa w Warszawie.

—o—

TURCJA MOBILIZUJE 4 ROCZNIKI.

Londyn, 7. kwietnia. (Tel. G. P.) Z Konstantynopola donoszą, że powołano 4 nowe roczniki pod broń. Zarządzenie to zostało wydane w celu uśmierzenia powstania Kurdów, które stale się rozszerza.

B. MINISTER ZMARŁ WSKUTEK... PODATKÓW.

(Telefonemat wł. „Gaz. Por.").

Bukareszt, 7. kwietnia. (m). Zmarł tu b. minister sprawiedliwości Antonescu. Dostał on przed kilku dniami podczas rozprawy nad swoim rekursem w sprawie wysokiego wymiaru podatku przed sądem kasacyjnym ataku i od tej pory nie mógł już odzyskać zdrowia.

—o—

DOBROWOLNA DANINA WE FRANCJI.

Paryż, 7. kwietnia. (Tel. G. P.) Francis Albert oświadczył, że w łonie rządu ujawniła się jednomyślność co do przyjęcia planu sanacji de Monzie. Plan ten przyjmuje daninę dobrowolną, której oprocentowanie wahałoby się między 3 i pół a 4 prc.

—o—

Zatarg w cukrownictwie.

buraków.

Warszawa, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Rokowania Związku plantatorów buraków z przedstawicielami zarządów cukrowni zostały zerwane. **Cukrownie postanowiły wskaźnik cukrowy skasować** i zaproponowały za cetnar metryczny buraków cenę 3 zł., oraz jednorazowy ekwiwalent w wysokości 1.15 kg. cukru in natura bez akcyzy. Plantatorzy odrzucili te warunki, wobec czego rada związków plantatorów rozesłała wczoraj telegramy do lokalnych związków plantatorów, polecając **zmniejszyć o 3/4 obszar uprawianych plantacyj.**

—o—

CHCĄ ZNÓW PODROŻYĆ PASZPORTY.

Warszawa, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Według doniesień pism na ostatniem posiedzeniu biura badania cen omawiano sprawę opłat paszportowych. Biuro wydało opinję, że **opłaty za paszporty są zasadniczo za niskie**, zwłaszcza za paszporty handlowe. Biuro badania cen wypowiedziało się za podwyżką tych opłat, wyrażając jednocześnie życzenie, aby był utworzony pewien kontyngent paszportów ulgowych dla pracowników umysłowych.

—o—

15 OFIAR KATASTROFY W ESSEN.

Berlin, 7. kwietnia. (Tel. G. P.) W katastrofie kopalnianej w Essen zginęło 15 robotników, przyczem jeszcze nie znaleziono wszystkich trupów. Należy więc oczekiwać powiększenia się liczby zabitych.

—o—

WYMIANA WIĘŹNIÓW POLIT. Z LITWĄ.

Warszawa 7 kwietnia (Tel. G. P.) Przedstawiciele polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża **podpisali protokół dotyczący wymiany więźniów politycznych obu państw. Protokół przedłożony będzie do zatwierdzenia rządom polskiemu i litewskiemu.**

—o—

KLĘSKA KOMUNISTÓW W MOSKWIE

Warszawa 7 kwietnia. (Tel. G. P.) Z Moskwy donoszą, że pierwsze wybory do sowietów **przyniosły wielkie niepowodzenie partji komunistycznej. Do centralnego komitetu wybrano 1.017 komunistów i 502 bezpartyjnych, co wobec nacisku władz tem dobitniej podnosi porażkę komunistów. W wyborach brało udział 45 prc. uprawnionych.**

—o—

AEROPLAN WPADŁ DO MORZA.

Londyn, 7. kwietnia. (Tel. G. P.) Angielski aeroplan wojskowy, odbywający lot próbny nad kanałem La Manche, z powodu wady silnika spadł do wody. Dwóch oficerów-pilotów utonęło, dwóch zaś zdołano uratować, jeden z nich jest umierający.

WIELKIE MANEWRY FLOTY STANÓW ZJEDN.

San Francisko, 7. kwietnia. (Tel. G. P.) Została tu skoncentrowana amerykańska flota, składająca się z 107 okrętów wojennych. Flota ta po ukończeniu przygotowań uda się na manewry do wód hawańskich, a następnie do portów australskich.

—o—

DŻUMA SZALEJE W INDJACH.

Londyn, 7. kwietnia. (Tel. G. P.). Według doniesień z Kalkutty, stwierdzono tu w ostatnim tygodniu **550 wypadków dżumy, z tego 312 śmiertelnych.**

Z opery.

Występ Petara Raiczewa w „Cyganerji“.

Lwów, 8 kwietnia.

Tenor opery berlińskiej p. P. Raiczew zaskarbił sobie w krótkim stosunkowo czasie sympatję naszej publiczności, a ponownym dowodem ogólnego uznania dla pięknego głosu, artyzmu wokalnego i umiejętnej gry scenicznej były serdeczne oklaski, jakimi darzono ostatnią kreecję tego doskonałego śpiewaka, poetę Rudolfa w „Cyganerji“ Pucciniego. Bardziej jeszcze popisowo niż w innych partjach uwydatniają się tu wysokie zalety p. Raiczewa: porywająca nieraz słuchaczów rzewność kantyleny, piękno doskonale potęgowanych efektów głosowych i śmiałe, częstokroć imponujące atakowanie wysokich pozycyj. Proporcjonalnie do powyżej wymienionych walorów wokalnych dostraja się też gra aktorska niezwykle utalentowanego śpiewaka do poziomu prawdziwie artystycznego: zapełniając barwne i rozczulające widzów obrazy — epizody z życia postaci nakreślonej przez Murgera w „Vie de Bohème“ — subtelnymi szczegółami, potęguje przedstawiciel Rudolfa stopniowo swą grę sceniczną i nadaje jej wkońcu podczas katastrofy — przy łożu konającej Mimi — wyraz wprost tragiczny, istotnie przejmujący serca słuchaczów. Moment o którym mowa, bez przesady nazwać można arcydziełem w swoim rodzaju.

Artystyczny śpiew i dobrze zastosowana gra wykonawców innych ról nie mąciły nastroju harmonizującego z intencjami librecistów i kompozytora. W pierwszym rzędzie wymienić wypada dzielną partnerkę znakomitego Raiczewa, p. M. Popowiczównę przedstawicielkę Mimi. Nienagannie intonujący i bardzo inteligentnie frazujący sopran p. Popowiczównej odznaczał się dość pięknem brzmieniem i wykazywał ustawiczne pod względem powiększenia volumenu i wyszkolenia głosu postępy. Nie zawsze może im jeszcze dotrzymać kroku gra sceniczna; jej wydoskonalenie na punkcie mimiki i pewnego ożywienia interpretowanej postaci należy jeszcze poniekąd do przyszłości — jak przypuszczam — niedalekiej, zważywszy, że zdolności i widoczne u p. Popowiczównej zamiłowanie do sztuki, dają pewną rękojmię.

Partję Musetty odśpiewała tym razem p. Aleksandra Lubicz, i wahałbym się zaznaczyć, że z tą zmianą obsady łączy się jakakolwiek korzyść dla całości przedstawienia. Głos artystki, posiadającej w programie opery lwowskiej — że tylko wspomnę o doskonałej Sulamit w „Królowej Saby“ — tyle partyj popisowych, nie znajduje tu wdzięcznego pola do działalności, a brak szczypty choćby humoru, nieodzownej, gdy chodzi o rysunek postaci z paryskiego półświatka, też chwilami czuć się dawał podczas sceny zbiorowej w II. odsłonie. Poprawne odśpiewanie partji Musetty mogło więc zapewnić p. Lubicz jedynie coś w rodzaju „succes d'estime“. Znakomicie natomiast wywiązali się ze swych zadań wykonawcy postaci, tworzących wraz z poetą Rudolfem słynną czwórkę z „Vie de Bohème“, pp.: R. Cyganik (malarz), M. Martini (filozof) i Z. Dolnicki (muzyk).

Precyzyjna całość wykonania nie pozostawiała pod kierownictwem p. M. Zuny nic do życzenia.

Fr. Neuhauser.

Sprawy społeczne.

Wiece i zebrania Chrześcijańskiej Demokracji.

Wiec rękodzielniczy w Domu Katolickim. — Zebranie dozorców. — Poufne narady w Czytelni Katolickiej. — Zebranie towarzyskie w hotelu George'a. — Przemówienia. — Rezolucje.

Lwów, 8. kwietnia.

W niedzielę, 5. bm. bawili we Lwowie **wicemarszałek Gdyk i senatorowie Adelman i Thullie**, co dało sposobność do rozmaitych zebrań.

W południe odbył się w Domu Katolickim w sali Małego Teatru **wiec rękodzielniczy**, na którym referowali senator Adelman, inżynier Kolbuszewski i wicemarszałek Gdyk. Zagaił to zebranie prof. dr. Bryła, przewodniczył inż. Kolbuszewski, a w jego zastępstwie ks. dr. Szydelski. Senator Adelman mówił o drobnym przemyśle, inż. Kolbuszewski o potrzebie ruchu budowlanego po miastach, wicemarszałek Gdyk o ciężkiem położeniu państwa, o bezrobociu, o konieczności rozwinięcia ruchu budowlanego, gdyż jeden murarz ciągnie za sobą 18 rzemiosł.

Wicemarszałek Gdyk i senatorowie **z wielką uwagą słuchali skarg lwowskich rękodzielników, udzielali szczegółowych wyjaśnień i wskazówek.**

Popołudniu **wicemarsz. Gdyk był na zebraniu dozorców**, którzy mu zgotowali serdeczną owację z wdzięczności za ustawę o urzędachroziemczych. Równocześnie **w Czytelni Katolickiej było poufne zebranie delegatów korporacyj rzemieślniczych** z senatorami, na którem dokładniej omawiano ciężkie położenie drobnego przemysłu.

Wieczorem odbyło się w **hotelu George'a zebranie towarzyskie** wybitniejszych członków dawnego stronnictwa p. Wereszczyńskiego i chrześcijańskiej demokracji. Było kilkadziesiąt osób, a **panował nastrój** bardzo serdeczny. Przemawiali dr. Wereszczyński, senator Adelman, rektor Makarewicz, prof. dr. Zaleski, ks. dr. Szydelski, p. Schmidt, sekr. chrześc. zw. zawod., dr. Rucker, przemysłowiec, generał Albimowski i inni.

Na wiecu w sali Małego Teatru po pięknej mowie wicemarszałka **uchwalono rezolucje** przeciw tworzeniu osobnej sekcji dla spraw kresowych; o tworzeniu zapasów zboża w latach urodzaju; o rozpoczęcie jaknajrychlej ruchu budowlanego; o przeciwdziałaniu sztucznej podwyżce cen materjału budowlanego; o szybkie wygotowanie projektu ustawy o ubezpieczeniu na starość, obejmującem wszelkie kategorje pracowników; o rozwój szkolnictwa zawodowego pod kierunkiem Ministerstwa przemysłu i handlu; o tani kredyt dla drobnego przemysłu i rękodzieła.

Nowe przepisy paszportowe.

O ulgach w opłatach decyduje Województwo.

Lwów, 8 kwietnia.

Zniżki opłat od paszportów handlowych (25 zł), przysługują osobom, udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, o ile przedłożą każdorazowo zatwierdzenie wojewódzkiego wydziału przemysłowego.

Paszporty ulgowe za opłatą 20 zł będą wydawane: 1) osobom wyjeżdżającym w celu kształcenia się, lub prowadzenia badań naukowych na podstawie zaświadczenia Min. oświaty; 2) w celach leczniczych, o ile strona przedstawi świadectwo niezamożności wystawione przez policję i odnośny urząd skarbowy, oraz zaświadczenie urzędu zdrowia (lekarza powiatowego), stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą; 3) w celach społecznych, o ile dane osoby są delegowane przez instytucje państwowe lub samorządowe; 4) celem uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych i zawodach sportowych.

Decyzja co do przyznania ulg przysługuje władzom administracyjnym drugiej instancji, dokąd winny być kierowane podania w drodze służbowej. W wypadkach zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie w razie bezwględnej konieczności wyjazdu osób niezamożnych (nagła choroba, śmierć, sprawy majątkowe i osobiste), urzędy admin. I. instancji mogą wystawić w swoim zakresie działania paszport zagr. za 20 zł, jednak po uprzedniem uzyskaniu zgody władzy II. instancji. W każdym innym wypadku paszport kosztować będzie 2 0 zł.

Narazie niszczą swoich...

Briańsk, w kwietniu.

(+) W okolicach Briańska urządzono ćwiczenia gazowe armji czerwonej. Wieśniacy tamtejsi skarżą się na kompletne zniszczenie pól i zasiewów.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Drowi **S. Rappaportowi,** lekarzowi w Tarnopolu wyrażamy nasze gorące podziękowanie za bezinteresowne a nader staranne i z wysoką wiedzą lekarską otoczone leczenie naszej córki, nawiedzonej ciężką chorobą. 2076

Józefowie Fuchsowie.

Z dnia.

CZEŚĆ BOHATERSTWU LWOWA.

Lwów. 8 kwietnia.

Depesza poinformowała już o wyniku losowania pól bojowych, na których przelało się najwięcej krwi żołnierza polskiego, rozstrzygały się losy powstałej z wojennej kurzawy Rzeczypospolitej.

Wybór pobojowiska był kwestją, o którą zaczęto się już spierać. Patrjotyzmy lokalne wysuwały swoje postulaty, dobrze więc uczyniło Ministerstwo spraw wojskowych zdając wszystko na los, który miał zadecydować, skąd zwłoki szanowne mają być ekshumowane, by w chwale najwyższej spocząć w stolicy Państwa.

Los tym razem nie był ślepy — poszedł po linji powszechnych życzeń, bo wyznaczył pobojowisko lwowskie, któremu równe może być tylko radzymińskie, to z roku 1920-go, które zadecydowało o niepodległości Polski. Lwów — ostoja polskości na rubieżach Rzeczypospolitej. Lwów — gniazdo naszych orłów i orląt z czasów przedwojennych i z czasu wojny, doczekał się dziwnem zrządzeniem losu tej najwyższej satysfakcji moralnej, jaką może być danie zwłok bezimiennych jednego ze swoich żołnierzy do symbolicznego grobu Nieznanego Żołnierza.

Gdy imię pobojowiska lwowskiego padło, głośno wymówione z ust Ministra, który też ma swoją piękną kartę właśnie w dziejach obrony Lwowa, przez salę, w której było tylu przedstawicieli wojska, przeszło jedno wspólne uczucie radości i ulgi; nie mógł lepiej paść wybór pobojowiska. Ślepy los oddał hołd najbardziej ofiarnej krwi!...

—o—

Japończycy mogą dzierżawić grunta w Stanach Zj.

N. York, w kwietniu.

(+) Najwyższy sąd stanu Californja orzekł, iż Japończykom przysługuje prawo dzierżawienia ziemi w obrębie tego stanu, o ile dzierżawa służyć ma do celów handlowych.

—o—

Zdałoby się i u nas...

Paryż, w kwietniu.

Policja paryska wydała surowy nakaz, że szofer, który jedzie prędzej, niż przewidują przepisy, jest momentalnie pozbawiony prawa jazdy i oddany pod sąd. Szoferem może być odtąd tylko ten, kto ukończył 21 lat, (dotychczas 18 lat).

—o—



WALKA Z BANDYTAMI W CHICAGO.
Wobec rozwielmożnienia się plagi napadów bandyckich na kasy i banki w Chicago, zaprowadzono specjalny oddział policji na opancerzonych motocyklach. Każdy z policjantów otrzymuje 2000 dol. premji za złapanego lub zabitego bandytę-kasjarza.

Co mówi Nemo:

Nastroje z Wielkiego Tygodnia.

Święta za pasem a człowiek wciąż nie wie,
Czy będą smutne, czy będą radosne.
Spewa już o nich każdy ptak na drzewie,
Dzień Zmartwychwstania witając i wiosnę.

Bo nie dla wszystkich złoto równo płynie
I życie bywa jak dziecka koszula.
W niektórych domach będą bili świnie,
W innych z śmęża, skoro się ulula.

W niektórych domach będzie uczta jasna,
Szynka, kiełbasa i piwnica sławna.
W niektórych domach szynka chyba własna,
Choć ta podobno bardzo jest niestrawna.

W inteligencji zubożałym światku
Urzędnik tylko czuje się jak w raju,
Wszak o świątecznym mówi się dodatku,
Lecz się nie cieszcie, bo on będzie w maju.

Proszę o głos!

BACZNOŚĆ PRZED AGENTAMI FIRM ZAGRANICZNYCH.

Lwów, 8 kwietnia.

Stwierdziwszy niedawno na sobie słuszność przysłowia „mądry Polak po szkodzie" proszę o głos, kierowany życzeniem, aby moja szkoda wyszła przynajmniej na pożytek innych i aby byli mądrzy przed szkodą — nie dali się tak wziąć na kawał, jak ja.

Kręci się u nas w Polsce moc agentów firm zagranicznych, zbierających zamówienia na dostawę rozmaitych towarów, a że panom tym nie brak na wymowie, więc też robią kolosalne interesy i nabierają naiwną polską klijentelę, której się zawsze zdaje, że co obce, to lepsze.

W taką pułapkę wpadłem i ja, gdy ulegając wymowie takiego pana agenta, który powoływał się nadto na polecenie pewnego mojego znajomego, dałem się skłonić do zamówienia koszul zefirowych po 28 zł. za sztukę.

Wyczekałem się całą wieczność, zanim dostałem awizo na przesyłkę, potem kosztowało mnie nie mało mitręgi, zanim zdołałem ją wykupić na poczcie, a nakoniec okazało się, że gatunek materjału i wykonanie są tak liche, że stokroć lepszą bieliznę krajową można nabyć bez kłopotu w każdym sklepie lwowskim i to za połowę ceny.

Musiałem sobie powiedzieć, że spotkała mnie słuszna kara za to, że przyczyniłem się do powodzenia grasujących u nas agentów zagranicznych, którzy nie opłacając podatków odbierała zarobek naszym kupcom i fabrykantom, ponoszącym wielkie ciężary na rzecz skarbu państwa.

Przyznaniem się do winy i ostrzeżeniem innych pragnę naprawić mój błąd. Nie dajmy się nabierać każdemu, co uważa nasz kraj za murzyńską kolonię, w której można sprzedawać blichtr za złoto.

ANDRE COUVREUX. 13

Inwazja Makrobów.

— Mój drogi — próbował uspakajać mię p. Vernet — wierzę, iż widziałeś to wszystko, ale czy ci fantazja nie wyolbrzymia trochę wrażeń odebranych tej nocy?...

— Tak, bo to czasem po nocy... — wtrąciła Zuzanna.

Włożyłem jednak w opowiadanie moje tyle przekonywującej siły, że wreszcie poczęli i on podzielać mój niepokój. Jęliśmy zastanawiać się nad możliwością pewnych ewentualności. Zdawało się nam niepodobnem, by władze o niczem nie wiedziały i nie wydały zarządzeń odpowiednich.

— Jedź ty do ministerjum komunikacji, Janie — radził mi p. Vernet — zobacz się z Vigneur'em spytaj w mojem imieniu, co oni o tem wiedzą: bo może nie chcąc paniki masowej wywoływać, ukrywa się wobec publiczności istotny stan rzeczy. Niech ci on powie otwarcie, czy — i jakie — niebezpieczeństwo zagraża w danym razie miastu. Powźmiemy wtedy decyzję stanowczą.

— O ile nie będzie zapóźno... — zauważyłem.

Posłuchałem jednak za wolą ojca Zuzanny. Mój strój szofera, niemniej, jak wygląd zmęczony i zdenerwowany, utrudniały mi dostanie się przed dostojne oblicze wiceministra. Szczęściem, jego sekretarz poznał mię pod mą eskimosią skórą i sam zaanonsował mię swemu szefowi. Zaledwie usiadłszy w gabinecie Vigneur'a, począłem opowiadanie, którego ten słuchał z pobłażliwem politowaniem, z jakiem odnosimy się zazwyczaj do halucynacyi obłąkanych, gdy zatelefonowano mu z dyrekcji, że — począwszy od Nantes — przerwane jest połączenie telegraficzne z Havrem.

— Musiała burza wciąż pozrywać przewody — zaopinjował dygnitarz z rozczulającym spokojem.

— Ależ nie, panie ministrze, to właśnie makroby!...

Spojrzał na mnie z widocznem współczuciem. Lecz ja tym razem byłem już przekonany do reszty. Nie miałem prawa wątpić o nienormalności władz moich. Czyż przerwa połączeń telefono-telegraficznych nie była nowym dowodem prawdziwości przeżyć mych tej nocy? Wyszedłem z ministerjum rozgorączkowany, przekonany o ospałości i nieudolności władz, z głową pełną pomysłów, w jaki sposób uniknąć katastrofalnego a szybkim tempem następującego na miasto niebezpieczeństwa. Zdawało mi się w wysokim stopniu nierozropnem zdać się na dalszy bieg wypadków... A czyż egoizm, nakazujący pomyśleć przedewszystkiem o ocaleniu przyszłej mej rodziny i bezpieczeństwie własnem, nie był w tych warunkach objawem godziwym i naturalnym?... Wróciłem tedy do mej narzeczonej, ścigany wspomnieniem ostrzeżeń Tornady: uchodźcie co prędzej, jutro uciekajcie — oraz miotany żalem, żeśmy dzień jeden już stracili napróżno.

Zuzannę zastałem samą. P. Vernet uważał za swój obowiązek odbyć i w dniu dzisiejszym zwyczajny swój wykład. Pierwszy to raz zdarzyło mi się widzieć moją ubóstwianą podobnie wstrząśnioną, lecz silną zarazem wobec mającego powziąć się postanowienia.

— Słuchaj, mój jedyny, ja nie wiem, co to są te makroby, ni jakiem mogą grozić nam niebezpieczeństwem: lecz serce moje — a wiesz, co je tak czujnem czyni — mówi, że chronić się trzeba. Sądząc po tempie, w jakiem postępują, nie zjawią się w Paryżu przed dwoma dniami. Mamy więc jeszcze czas. Chcesz, jedźmy razem jutro.

(C. d. n)

Rozwody w Ameryce.

Wzrost ich liczebny przerażać poczyna już nawet samych jankesów.

Nowy Jork, w kwietniu.

Pisma coraz częściej omawiają zastraszający istotnie wzrost liczby rozwodów.

W r. 1922 było o 31 proc. rozwodów więcej aniżeli w r. 1916, liczba zaś zawartych w tym roku małżeństw powiększyła się zaledwie o 5 procent.

Wedle wykazów państwowego Biura statystycznego zapisano pod r. 1916 112.000 rozwodów, gdy w r. 1922 liczba ta doszła do 147.000. Liczba zaś zawartych w tym czasie małżeństw wynosiła 1,040.000 w r. 1916, a 1,093.000 w r. 1922.

Prowadzona od lat przeszło 50 statystyka ludności wykazuje, że **liczba rozwodów znacznie szybciej wzrasta niż przybytek ludności** i że tempo tego przyrostu jest coraz szybsze.

Wprowadzając ustawę o zakazie używania alkoholu, pocieszano się, że między innemi pociągnie ona za sobą obniżenie liczby rozwodów. Nadzieje te nie spełniły się, upadła więc tem samem teza, iż głównie alkohol wprowadza rozdźwięki w rodzinie.

Obecnie na 10.000 ludzi w Ameryce wypada 330 rozwodów, a na 303 małżeństw jeden rozwód.

Brzytwa w ręku stukilowej żony.

Choć krwista, woli wytoczyć krew z męża, niż oddać własną.

Chicago, w kwietniu.

(+). Nikt nie wie, skąd może przyjść nieszczęście, a najbardziej nie wie tego mąż: Oto niejaki mister Halligan, z zawodu stróż, powiedział swej żonie, że jest za tłustą, gdyż waga jej sięga do 200 funtów. Mściwa magnifika zamiast odpowiedzi, poderżnęła mu brzytwą gardło. Napadnięty ratował się ucieczką; biegł parę kroków i padł z upływu krwi. Okazało się, że mogłaby go uratować transfuzja krwi. Żona aresztowana natychmiast i ubezwładniona wysiłkiem aż trzech posterunkowych, nie okazała najmniejszej ochoty do oddania swej krwi, by ratować męża. Policjant zeznał, że gdyby nie dobiegł na czas, to żona byłaby męża dorżnęła brzytwą.

Fałszywe banknoty 5-dolarowe.

Warszawa, 6 kwietnia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Ostatnio ukazały się w obiegu podrobione banknoty 5-dolarowe (Silver Certifica e) serji r. 1889 B, Nr. 4 z podpisam H. V. Spee man, Frank Wbite, z głową indjanina. **Banknoty** te drukowane są na **cienkim papierze, nie zawierającym nitek jedwabnych, ogólny wygląd banknotu** jest wyblakły i jakby **prany, co odrazu rzuca się w oczy. Pieczęć i druga cyfra V wykonane są ręcznie niebieskim tuszem.** Cyfry **numeracji są za duże i odbite** nierówno. Najbardziej rozpowszechnione z Nr. 2041 8 6.

Z życia prowincji.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, w kwietniu.

Wiec PPS. Tutejszy komitet PPS. urządził onegdaj wiec, poświęcony sprawie bezrobocia, obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej, sprawie konkordatu itd. Referował poseł Hausner ze Lwowa, omówiwszy w dwugodzinnem przemówieniu wszystkie ważniejsze zagadnienia państwowe i naświetlając je z partyjnego punktu widzenia. Wśród licznych rezolucji uchwalono także rezolucję, żądającą powrotu Marszałka Piłsudskiego do armji.

Chór mieszany ze Lwowa, używający nazwy „słowiańskiego“, pod batutą p. Ropińskiego, dał u nas dwa koncerty: jeden dla młodzieży szkolnej, a drugi dla szerszej publiczności. Chór ten rozporządza dobremi głosami; w partjach solowych niektóre z tych głosów zawodzą jednak i nie stoją na wysokości zadania. —

Uczczenie zasługi. Na walnem zgromadzeniu stow. rękodz. „Gwiazda“ uchwalono na wniosek p. Bugajskiego urządzić 25-letni jubileusz prezesa tego stowarzyszenia, dra Marjana Jurkiewicza, bardzo zasłużonego około rozwoju pożytecznej instytucji. Niedawno zawiązane w łonie powyższego stowarzyszenia i pięknie rozwijające się Koło młodzieży rękodzielniczej, uchwalono nazwać imieniem czcigodnego jubilata.

Księża ruscy samowolnie zmieniają język liturgiczny. Ks. Fediow z Kamionki Małej, wsi pod Kołomyją, odprawia nabożeństwo — jak donosi „Gaz. Kołomyjska“ — nie w obowiązującym języku liturgicznym starocerkiewnym, lecz w miejscowej gwarze pokucko-„ukraińskiej“. Wywołuje to, jak pisze wspomniana gazeta, zgorszenie wśród poważniejszych włościan.

Kradzież na poczcie. Podczas transportu worka pocztowego z pieniądzmi z Zabłotowa do Kołomyi znikła w niewyjaśniony dotychczas sposób kwota 5000 zł. Kradzież spostrzeżono na poczcie tutejszej dopiero na drugi dzień rano, po wyjęciu worka z kasy, zamkniętej tylko na jeden klucz. Urzędnik, posiadający drugi klucz, spał, a urzędnik dyżurny p. Kl. nie chcąc go budzić, poprzestał na zamknięciu kasy tylko jednym kluczem. Za nieprawidłowość tę został pomieniony urzędnik suspendowany do czasu wyjawienia właściwego sprawcy przez toczące się śledztwo.

Przeglądu fiakrów kołomyjskich, słynnych na cały świat ze swego brudu i niechlujstwa, dokonała komisja, złożona z inspektora sanitarnego dra Milewskiego i komisarza województwa p. Jakimowa. Dwadzieścia „drynd“ uznano za nieprzydatne do użytku t. zw. „gości“.

Echa rabunku na głównej poczcie.

Rewizje i aresztowania wśród młodzieży ruskiej.

Lwów, 7. kwietnia.

(W.) W związku z napadem rabunkowym na poczcie głównej władze policyjne podejrzywają, że **dokonała go tajna organizacja terrorystów ruskich**, składająca się przeważnie ze studentów tajnego uniwersytetu. Zaraz po rabunku aresztowała policja przy ul. Szeptyckich studentów Karanowicza i Kazanowskiego, ponieważ jednak rewizja osobista i domowa nie dały żadnego wyniku, wypuszczono ich następnego dnia na wolność.

Następnie przeprowadzono rewizję w Domu akademickim przy ul. Supińskiego, w mieszkaniach studentów ruskich przy ul. Marka, w wydawnictwie „Czerwona Kałyna“ i w szeregu prywatnych mieszkań, przyczem aresztowano studentów: Wojtowicza, Pawłyka Bużora i Oleńskiego — Po przesłuchaniu, **wszystkich wypuszczono na wolność** z wyjątkiem ostatniego, którego zatrzymano w areszcie śledczym. Aresztowano również studenta Wołoszczaka.

Charakterystycznem jest, że „Diło“, donosząc o tych rewizjach i aresztowaniach łączy je także ze sprawą napadu rabunkowego na pocztę.

Konserwacja kurtyny Siemiradzkiego.

Kraków, 7 kwietnia.

W krakowskim teatrze zebrała się Komisja ekspertów w sprawie zakonserwowania słynnej kurtyny Siemiradzkiego. Uchwalono uszkodzoną i zniszczoną kurtynę zatrzymać tymczasem w teatrze i zacząć konserwację. Gdyby to nie udało się, postanowiono kurtynę złożyć w Muzeum narodowem.

Szkoła złodziejska.

Paryż, w kwietniu.

W miejscowości Saint-R uan pod Paryżem policja wykryła regularną szkołę złodziejską. Szkoła ta podzielona była na klasy i miała program „nauk“. Profesorów aresztowano i odstawiono do więzienia.

Olbrzymie dochody szulerń.

Paryż w kwietniu.

(+) Parlament francuski uchwalił nałożyć na szulernie francuskie 40 procent podatku od czystego zysku. Domy gry miały w ubiegłym roku 204 00.000 franków dochodu.

15 lat więzienia za niedolę emigrantów.

Boston, w kwietniu.

(+) Znany spekulant bostoński Ponzi, który dorobił się biljonów na naiwności imigrantów europejskich i następnie ogłosił bankructwo swego łapichłopskiego przedsiębiorstwa został skazany na piętnaście lat więzienia.

Mobilizacja przeciw konikom polnym.

Nowy Jork, w kwietniu.

(+) Stan Kansas (Ameryka półn.) zniósł prawo, na podstawie którego miał prawo powoływać każdego mężczyznę w wieku od 12 do 65 lat do służby w walce z konikami polnymi i szarańczą. Prawo to istniało od roku 1877.

Dwuletni post ścisły.

Nowy Jork, w kwietniu.

Amer. student medycyny Holck, rozpoczął dwuletni post ścisły, aby się przekonać ile potrzeba człowiekowi żywności, ażeby zachować pogodę umysłu. Ma przyjmować pożywienie tylko w bardzo małych ilościach i tylko wtedy gdy będzie bardzo głodny. W ciągu postu lekarze będą przeprowadzali nad nim naukowe doświadczenia.

Po amerykańsku!

N. Jork, w kwietniu.

Onegdaj czterej ludzie wpadli do sklepu znanego handlarza brylantów w centrum miasta z bronią w ręku, porwali skrzynkę z bryljantami wartości około 60.000 dolarów, zakneblowali właściciela i dwóch subjektów, poczem uciekli w czekającym na nich samochodzie.



—o—

Przyjechali:

HOTEL EUROPEJSKI, 6 kwietnia 1925: Burzyński Stanisław, nacz. wydz. ze Stanisławowa; Stawiński Witold, stud. uniw. z Wilna; Ilias Imre urzednik z Brodów; Grünberg Pinkas nauczyciel z Tarnobrzegu; Wiemont Wiktor, dyrektor z Klimkówki; Rohozińska Jadwiga, żona adwok. z Dubna; Inż. Alexander Alfred z Nowego Sącza; Josztowa Roza, żona kupca z Drohobycza; Inż. Machnicki Roman z Borysławia; Inż. Góra Jan z Grabowiec; Białoskórski Antoni, porucznik z Tarnopola; Budzianowski Antoni, prof. gimn. z Kołomyi.

—o—

Hotel Warszawski. Przyjazd gości 7. kwietnia 1925. Wpp., Gaj Józef, przemysłowiec. Kraków; Bogusz Józef, Kraków; ks. Skałubir Franciszek, Buczacz; Inż. Głębocki Hipolit, Czerniowce; Mjr. Kosaharo Ukio Duptonida, Tokio, Japonja. Noasaburo Okobe, mjr., Tokio, Japonja; Lankosz Kazimierz, rep. firmy, Kraków; Dr. Nagler Leon, podpułk., Warszawa; Bobrikowa Walentyna, Krzemieniec; Zaremba Aleksander, dyr., Kraków; Dr. Wacekowa, Zborów; Horowicz N., kupiec, Zamość; Gilewski Piotr, przemysł., Drohobycz; Wachtel Wilhelm, art. malarz, Wiedeń; Riesel Bernard, dyr. fabr., Wiedeń Dr. Kahane Dawid, adwokat, Grzymałów, Baran Leopold, przemysł., Kołomyja; Imerdauer Zygfryd dr., Wiedeń; Inż. Galieni Gustaw, Paryż; Dyr. Andrynyi Oswald, Budapeszt; Dr. Winter Ede, Budapeszt; Dzierzbicki Włodzimierz, art. malarz, Warszawa.

—o—

TEATR WIELKI.

Środa 8. bm. „Carmen" (drugi i ostatni występ Raiczewa).

Czwartek 9. bm., piątek 10. bm. i sobota 11. bm. Teatr zamknięty.

Niedziela 12. bm. „Lizetta".

Poniedziałek 13. bm. o 3 pop. „Twórca".

Poniedziałek 13. bm. o 7.30 „Królowa Saby".

TEATR MAŁY:

Środa 8. bm. „Spadkobierca" (50% zniżki).

Niedziela 12. b. m. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".

Poniedziałek 13. bm. o 3.30 popoł.: „Spadkobierca".

Poniedz. 13 bm. o 7.30 „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".

TEATR NOWOŚCI:

Środa 8. bm. „Clo-clo".

Niedziela 12. bm. „Clo-clo".

Poniedziałek o 3 pop. „Hr. Marica".

Poniedziałek o 7.30 „Clo-clo".

SKLEPY PRZED ŚWIĘTAMI NIE BĘDĄ DŁUŻEJ OTWARTE.

Lwów, 8. kwietnia.

Inspektorat Pracy VIII. Okręgu we Lwowie komunikuje, że Min. Pracy i Op. Sp. nie wydało dla tut. Okręgu administracyjnego zezwolenia na przedłużenie czasu sprzedaży towarów w handlu w obecnym przedświątecznym czasie.

Z sali sądowej.

Jak Mina wznieciła pożar w szafie.

Wyrafinowana zemsta młodej praktykantki krawieckiej. — Zapomocą krawatki i lampy przyprawiła znienawidzoną pracodawczynię o zniszczenie mieszkania.

Lwów, 8. kwietnia.

(t) Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych rozegrał się epilog niezwykłej historji kryminalnej:

U krawcowej Rozalji Starkowej, zam. przy ul. Waigiewicza 3, pracowała w charakterze bezpłatnej praktykantki 16-letnia Mina Schnajerówna z Jazłowca koło Buczacza. Mina dawała często powód swej opiekunce do ostrych kar. Wzajemny stosunek przybrał wskutek tego charakter cichej podjazdowej wojny.

10. stycznia Sznajerówna wyciągając jakąś część swojej garderoby ze szafy, przyświecała sobie lampą naftową, poczem wraz ze Starckową wyszły z mieszkania.

Po 2 godzinach powróciła Starckowa i ujrzała w mieszkaniu pogorzelisko: spłonęła doszczętnie szafa oraz suknia szyta dla klientki, sufit spalił się również, a szyby od ognia popękały. Strata wynosiła około 3500 zł., a przedsiębiorstwo krawieckie zostało zupełnie zrujnowane.

Śledztwo stwierdziło, że pożar nie był przypadkowy. Przyparta do muru Sznajerówna przyznała się do czynu. Przyświecając sobie w szafie lampą, nie znacznie wpuściła do szkiełka lampy krawatkę. Po zapaleniu się krawatki przymknęła drzwi od szafy i przynagliła Starckową do wyjścia z mieszkania. Czyn ten tłómaczyła nienawiścią z powodu złego traktowania.

Sędziowie przysięgli zaprzeczyli jednomyślnie pytanie co do zbrodni podpalenia, potwierdzili jedynie pytanie co do złośliwego uszkodzenia cudzej własności. Trybunał skazał Sznajerównę, w uwzględnieniu licznych okoliczności łagodzących, na najniższą karę, 5 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Rozprawie przewodniczył s. Antoniewicz, oskarżał prok. Sywulak, bronił adw. dr. Szymon Weiss.

ŚWIĄTECZNY RUCH POCIĄGÓW

Lwów, 8. kwietnia.

Ze względu na wzmożony ruch świąteczny przybędzie z Warszawy do Lwowa w sobotę, 11. bm. dodatkowy pociąg osobowy (przez Rejowiec-Bełżec) Nr. 9921 o godzinie 4.56, oraz przez Lublin-Rozwadów dodatkowy pociąg pospieszny Nr. 907, przyjazd do Lwowa 7.05. W poniedziałek, 13. bm. kursować będzie ze Lwowa przez Bełżec-Rejowiec do Warszawy dodatkowy pociąg osobowy Nr. 924, druga część z odjazdem ze Lwowa o godzinie 14.40, oraz przez Rozwadów-Lublin dodatkowy pociąg pospieszny Nr. 908 odjazd ze Lwowa 21.05).

—o—

(—) Awanse w Województwie. P. Wojewoda dr. Garapich zamianował z dniem 1. kwietnia br. referentami w 8 stopniu służby: Józefa Hołuszczaka, Stanisława Bauscha, dr. Jana Piwockiego z Wydziału Prezydjalnego, oraz Mieczysława Słońskiego, dr. Stanisława Szmigielskiego, Teodora Skwarczyńskiego i Kazimierza Jacewicza.

Lwowianki w Trieście. Z Triestu donosza: Bawiła tutaj wycieczka uczenic gimnazjum Z. Strzałkowskiej ze Lwowa, pod przewodnictwem dyrektora dra Medyńskiego, złożona z 65 osób. Po zwiedzeniu Triestu i Capo di Istria, wycieczka udała się przez Wenecję, Rzym do Neapolu, skąd nastąpi powrót przez Bari i Jugosławię.

Ofiarność członków Kasyna i Koła Lit.-Art. Na ostatniem Walnem Zgromadzeniu Kasyna i Koła Lit.-Art. uchwalili członkowie jednomyślnie wpłacać miesięcznie przez r. 1925 po 1 zł. w połowie na cele Ligi Obrony Powietrznej Państwa, a w połowie na fundusz utworzenia w Warszawie instytutu radowego im. Curie-Skłodowskiej. Z tego tytułu złożono za ubiegły kwartał w Banku Gospodarstwa Krajowego na cele lotnictwa 1054 zł., na instytut radowy 1008. Razem 2062 zł.

Sekcja lekkoatletyczna L. K. S. Pogoń, wzywa wszystkich swych członków do jawienia się we czwartek, 9. bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu klubu, ul. Rutowskiego 10. Sprawy nader ważne.

„Echo-Macierz" na nadzw. walnem zgromadzeniu 2. bm. przyjmując do wiadomości rezygnację dotychczasowego długoletniego prezesa p. dra Jana Schmara, uchwaliło jednomyślnie złożyć mu najserdeczniejsze podziękowanie za owocną i pełną inicjatywy pracę około rozwoju „Echa-Macierzy" i dla wzniosłej idei krzewienia pieśni polskiej. Prezesem Tow. na rok 1925/26 wybrany został p. dr. Stan. Schmidt.

Posiedzenie Zarządu Lwowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego odbędzie się we czwartek, dnia 9. bm. o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu kpt. lek. dr. Petera Janusza, przy ul. Kurkowej l. 25.

Wyrób i sprzedaż wódek niemonopolowych. W Nr. 28 dz. ustaw ukazało się rozp. Min. skarbu z 12 marca br. o wyrobie i sprzedaży wódek niemonopolowych. Rozp. zawiera przepisy o sprzedaży spirytusu i wyrobów wódczanych, które wejdą w życie 8. kwietnia 1925.

(—) Dwa pożary. Wczoraj przedpoł. skutkiem krótkiego spięcia prądu elektrycznego powstał pożar w warsztatach wojskowych przy ul. Janowskiej. Straż pożarna ogień zlokalizowała. Straż pożarna o tej samej porze likwidowała pożar strychowy, który wybuchł w realności przy ul. Szeptyckich 28, na strychu Jana Rogozińskiego, wyrządzając szkodę 700 zł.

(t) Oddział do walki z lichwą w czasie od 3. marca do 6. kwietnia zrobił 16 doniesień do sądu z powodu oszustwa różnych firm, oraz 19 doniesień do magistratu z powodu przekroczeń taryfy i innych.

(t) Czyj portfel? Policja aresztowała Michała Martyniaka, u którego przy osobistej rewizji znaleziono portfel z różnymi dokumentami, oraz kwitem na 850 zł.

(t) Chciwy kmiotek ukarany. Jan Winnicki, rolnik z Bilczy pod Lwowem zapragnął w lekki sposób przyjść do majątku. W tym celu zaczął grać w karty na pl. Solskich w t. zw. „trójkę" i w rezultacie został doszczętnie ograny. 130 zł., ciężko uciułanych, zmieniło właściciela. Biedny Winnicki doniósł o swem nieszczęściu policji.

(t) Zatruł się alkoholem 16-letni Teodor Sawaryn, elektromonter z Winnik, pijąc wódkę bez pamięci, na zabój. Pogotowie rat. odwiozło go do szpitala.

—o—

Pieśni kościelne. W kościele OO. Bernardynów w Wielki Piątek o godz. 6 wiecz. chór „Echo-Macierz" pod dyr. p. prof. J. Rangla odśpiewa szereg kompozycji wielkopostnych. Galla i Bortniańskiego, a o godz. 7 wiecz. tegoż dnia i w niedzielę wielkanocną o godz. 10.30 rano chór Seminarjum żeńsk. wiązankę pieśni układu p. prof W. Adamczaka pod dyr. samego autora. 2064

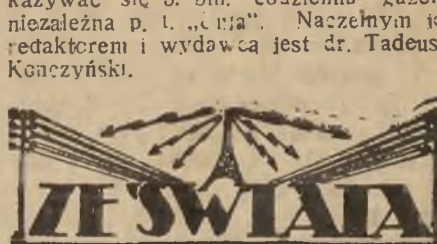
—o—

—o—



W Krakowie zmarł dr. Walery Moniodrowski, naczelnik wojew. urzędu zdrowia. Zmarły zaczął swego czasu służbę rządową w administracji sanitarnej przy namiestnictwie we Lwowie.

Z prasy. W Warszawie rozpoczęła ukazywać się 3. bm. codzienna gazeta niezależna p. t. „Cisza". Naczelnym jej redaktorem i wydawcą jest dr. Tadeusz Konczyński.



Redukcja zamiast świecącego. Na ostatniem przed świętami posiedzeniu austrjackiego zgromadzenia narodowego uchwalono zredukować 20 tysięcy urzędników.

Proces Zeica Codreanu o zamordowanie prefekta policji w Jassy, Mancin, odbędzie się w nadzwyczajnej kadencji sądu przysięgłych 28. bm. w Focsani. Rząd przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, by nie dopuścić do rozruchów.

Liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła z dniem 1. marca br. 1,220.700.

Skasowanie domów gry zostało uchwalone przez Radę Narodową w Szwajcarii.

Odmładzanie baranów. Dr. Woroncow sprawdził na rządowych baranach w Algierze, iż jego operacja przedłużyła baranom operowanym przez niego wełnę o 1 cm. i 3 mm., na skutek czego p. Tronette, główny dyrektor departamentu rolnictwa w Algierze kazał zoperować a la Woronców wszystkie rządowe barany.

Cziczerin przemówił i przemówił się. Na uroczystem posiedzeniu rządu sowie

ckiego w Tyflisie ogólną wesołość wywołało oświadczenie Cziczerina, że rząd sowiecki nie ma nic wspólnego z międzynarodówką komunistyczną.

Płyty gramofonowe z podpisem Paderewskiego. Trzy płyty gramofonowe z programu koncertu Broadcastingowego I. Paderewskiego w Londynie, opatrzone własnoręcznym podpisem mistrza, zostały sprzedane za 25 funtów szt. na korzyść polskiego Białego Krzyża.

Pomnożenie miljardów dolarów. Miss Nancy Carnegie, wnuczka słynnego miljonera wychodzi za mąż za Jamesa Rockefellera.

Międzynarodowy Kongres dla zabezpieczenia praw własności przy radiotelefonji. Zarząd Sociedad de Autores Espanoles postanowił zwołać do Madrytu na dzień 16., 17. i 18. maja rb. kongres międzynarodowy celem naradzania się nad zabezpieczeniem własności intelektualnej przy nadawaniu i odbieraniu przez radio oraz powzięcia odnośnych uchwał. Na kongres ten zaproszono wszystkie związki literackie i wydawnicze poszczególnych wydawców i autorów, przedsiębiorców stacji nadawczych, towarzystw radiowych, jak i wogóle wszelkie osoby zainteresowane pod względem artystycznym lub materjalnym w radiotelefonji Europy i Ameryki.

—o—

Szwajcarja przeciw cudzoziemcom.

Zurych, w kwietniu.

Szwajcarska Rada Związkowa postanowiła wprowadzić zmiany w postanowieniach konstytucji, tyczące głównie przyjmowania obywatelstwa szwajcarskiego. Dzieci cudzoziemców, urodzone w Szwajcarji, zostają obywatelami szwajcarskimi, o ile matki ich są obywatelkami szwajcarskiemi.

Rozważano też kwestję konieczności zapobiegania nadmiernemu napływowi cudzoziemców, zwłaszcza obcych robotników, co przyczynia się obecnie do emigracji robotników szwajcarskich.

—o—

Policja i Litwinki.

Co się działo na balu w Kiejdanach.

Kowno, w kwietniu.

Minister spraw wewn. odpowiadał na niezwykłą interpelację, wniesioną do sejmu litewskiego z powodu pewnego wydarzenia w Kiejdanach: Na odbywającą się tam zabawę taneczną wkroczyła policja i zatrzymała 35 kobiet, które poddała oględzinom lekarskim. Doktór skonstatował, że zaledwie dwie były dziewicami, niektóre były chore. Minister oświadczył, że funkcjonarjusze policji zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

—o—

Coolidge w przykrej sytuacji.

N. Jork, w kwietniu.

Prez. Coolidge stoi przed nowym konfliktem, mającym duże podobieństwo ze sprawą niedoszłej nominacji Warrena. Coolidge zamianował Quoedlocka trzecim członkiem komisji dla handlu między amer. stanami związkowemi, mimo, że senat dwukrotnie sprzeciwił się tej nominacji. W kołach politycznych oczekują z najwyższem napręzeniem dalszego rozwoju tej dla prezydenta bardzo drażliwej afery.

—o—

Szczekanie z za świata.

Conan Doyle coraz głębiej pogrąża się w mroki spirytyzmu

Londyn, w kwietniu.

Wychodzi w Londynie od lat wielu tygodnik „Dog World“ (Psi Świat) przeznaczony dla miłośników psów. Tygodnik ten świeżo rozpisał ankietę na temat: „Co dzieje się z psem po śmierci?“

Niepodobna oprzeć się humorystycznemu wrażeniu, jakie sprawiają z całą powagą udzielone odpowiedzi.

Księżna Newcastle wyraża przekonanie, iż miłość, jaką pies okazuje swemu panu, nie może przecież kończyć się ze śmiercią szlachetnego zwierzęcia.

Sir Oliver Loge, wie o zmarłych, którzy sygnalizowali mu, że tam, na drugim świecie, mają ulubione psy przy sobie.

Ale rekord humorystyki mimowolnej osiągnął Conan Doyle. Pisze on: „Wszystkie stworzenia ukochane przez nas, dostają się razem z nami w życie pozagrobowe. Na jednym z seansów spirytystycznych odzywało się przez cały czas dłuższy tak donośnie szczekanie psów z za świata, że nie można było skomunikować się z duchami“.

Znakomity pisarz, jak nie tylko z tego wynurzenia widać wszedł na bardzo niebezpieczną drogę. Niejednego już dopadł na niej obłęd!

Życie gospodarcze.

Swietny rozwój polskiego przemysłu czekoladowego.

FABRYKA CZEKOLADY I CUKRÓW JANA HÖFLINGERA WE LWOWIE.

Pierwszorzędne znaczenie fabryki dla Lwowa i Wschodniej Małopolski. — Dzieje przedsiębiorstwa. — Urządzenia fabryczne nie ustępują innym największym fabrykom krajowym i zagranicznym. — Przy należytem poparciu społeczeństwa produkcja fabryki mogłaby pokryć całe nasze zapotrzebowanie. — Niepotrzebny nam import obcy.

Lwów, 8. kwietnia.

Takie same znaczenie, jakie dla Krakowa ma fabryka A. Piaseckiego, zdobyła sobie dla Lwowa i Wschodniej Małopolski, dzięki pierwszorzędnej wartości swoich wyrobów, fabryka czekolady i cukrów Jana Höflingera we Lwowie.

Rok założenia fabryki dosięga już lat 30-tu, a więc jest ona faktycznie najstarszą w tym dziale przemysłu fabryką w Małopolsce. Cenione już od dawna dla dobroci swoich fabrykatów przedsiębiorstwo, rozrasta się do dzisiejszych rozmiarów od chwili powstania Państwa polskiego, albowiem przedtem rząd austrjacki wogóle utrudniał rozwój przemysłu czekoladowego w b. Galicji, aby nie stwarzać konkurencji dla Wiednia.

W pierwszej fazie rozbudowy fabryki firma połączyła się w Spółkę akcyjną z fabryką konserw Ruckera, jednakowoż z biegiem lat ostatnich fabryka czekolady rozrosła się do tak wielkich rozmiarów, że centralizacja fabryk okazała się niepraktyczną. Przeto fabrykę czekolady wydzielono ze Spółki akcyjnej i przeszła ona na wyłączną własność znanego przemysłowca p. Tadeusza Höflingera, który dla zachowania ciągłości prowadzi przedsiębiorstwo dalej pod firmą swojego ojca, jako pierwszego założyciela fabryki.

Fabryka zajmuje kompleks z trzech budynków przy ul. Asnyka l. 9, ciągnących się od ul. Klonowicza do Piekarskiej. Wchodzącym w zakątek ul. Asnyka wprost wierzyć się nie chce, żeby w samem śródmieściu znajdował się tak duży przemysł. I w ogóle zauważyć należy, że społeczeństwo nasze za mało jest poinformowane o stanie i znaczeniu naszego lokalnego przemysłu, co jest może także jedną z przyczyn, że go należycie nie docenia i zawsze jeszcze odnosi się doń z pewną nieufnością, a daje się brać na lep fabrykatów zagranicznych. Dlatego byłoby wskazanem, aby szkoły i organizacje zwiedzały nasze najpoważniejsze placówki przemysłowe

Kto po raz pierwszy zwiedza tę fabrykę jest naprawdę zdziwiony. Bo laikowi nie wydaje się prawdopodobnem, aby taki produkt, jak czekolada wymagał takiej skomplikowanej maszynerji i precyzyjności wykonania, począwszy od pierwszego opalania i łuszczenia ziarna kakaowego, które firma sprowadza wprost z plantacji z Ameryki przez Kopenhagę i Gdańsk, aż do wyjścia czekolady z chłodni maszynowej i przejścia do etykietarni.

Kiedy się zwiedza przestronne, widne i hygienicznie urządzone sale fabryczne, w których unosi się miły aromat smakowitych surowców, kiedy się widzi w ruchu liczne maszyny skonstruowane wedle najnowszych wymogów techniki, imponujące już swymi rozmiarami i wagą, która dochodzi do kilku tys. kg., to dopiero dochodzi się do świadomości, że nasz przemysł krajowy w tym zakresie stanął zupełnie na wysokości podobnych jemi urządzeniami przedsiębiorza granicą. Podobnie fabryka lwowska nie ustępuje także zupełnie swojemi urządzeniami przedsiębiorstwom warszawskim.

I teraz zachodzi pytanie, czy pomimo dążności do unifikacji dzielnic nie jest pierwszym obowiązkiem Lwowian, ze względu na bezrobocie w Małopolsce i ogólną potrzebę przemysłowego podniesienia Lwowa i naszej dzielnicy, kierować się patrjotyzmem lokalnym i w pierwszym rzędzie podtrzymywać egzystencję naszych fabryk miejscowych, dając im możność dalszego rozszerzenia swojej produkcji, zatrudniania tysięcznych bezrobotnych pracowników, co w dalszej konsekwencji byłoby także odciążeniem budżetu państwowego.

Taki rozwój przedsiębiorstwa zależy wyłącznie od zrozumienia swego obowiązku obywatelskiego ze strony odnośnego przemysłu cukierniczego, oraz szerokiej publiczności, która powinna żądać w sklepach wyrobów lwowskiej fabryki, bo kupcy stosują się do życzeń publiczności. W takim razie stworzyłoby się fabryce możność do wyzyskania całej zdolności produkcyjnej, na jaką pozwala sprawność urządzeń i maszyn, a zdolność ta wynosi 10—12 wagonów czekolady miesięcznie, a więc tyle, ile importuje się do Małopolski czekolady zagranicznej.

Fabryka Höflingera pracuje bardzo wszechstronnie, bo prócz wyrobów zwyczajnej tabliczkowej czekolady, kuchennej i deserowej, wyrabia czekoladę w wielkich blokach dla użytku przemysłu cukierniczego, dalej wyroby cukrowe, deserowe i okolicznościowe galanterylne, jak baranki, zajączki i pisanki wielkanocne, ozdoby jadalne na drzewko itp. Nadto w osobnym dziale prowadzi się fabrykację sławych herbatników Höflingera, biszkoptów, pierników i sucharków hygienicznych, który to dział został po wojnie niedawno wznowiony.

Wszystkie wymienione powyżej zalety lwowskiej fabryki czekolady powinny skłonić naszą publiczność do wyrzeczenia się nareszcie bezkrytycznego nałogu zakupywania obcych wyrobów i popierania w pierwszej linji polskiego przemysłu czekoladowego, w którym fabryka Höflingera zajmuje pierwszorzędne miejsce.

—o—

Wódki

fabryki ks. Andrzeja Lubomirskiego w Przeworsku.

Lwów, 8 kwietnia.

Wczoraj wieczorem w myśl zapowiedzi odbyła się w **handlu delikatesów i restauracji A. Żółcińskiego przy ul. Batorego 32** bezpłatna próba pierwszorzędnych **wódek fabryki ks. Andrzeja Lubomirskiego w Przeworsku.** Zgromadziło się liczne towarzystwo, zaproszone przez reprezentanta fabryki, w którem znajdowali się prawdziwi znawcy trunków, posiadający umiejętność określania i oceniania smakiem i powonieniem gatunkowości spirytusu i naturalności ingredjencji.

Wobec prawdziwego zalewu naszego rynku spożywczego wódkami całego potopu fabryk tak miejscowych, małopolskich, jak i obcych, z których każda zachwala swój towar, zadanie istotnych znawców wódek nie było nazbyt trudne.

Porównywano te same gatunki różnych fabryk i nie było wczoraj ani jednego wypadku, by jednogłośnie nie przyznano **pierwszeństwa wódkom fabryk ks. Lubomirskiego.** U wszystkich

gatunków wódek ks. Lubomirskiego charakterystyczną jest **gładkość w przełykaniu.** Wódki prawie wszystkich innych fabryk gładkości tej nie posiadają. Wynika z tego, że spirytus, na którym wytwarza fabryka ks. Lubomirskiego swoje wódki, jest najwyższej jakości. Pochodzi on, jak nas objaśnił reprezentant fabryki, z własnej rafinerji, stojącej pod kierownictwem wybitnego **specjalisty w rektyfikowaniu spirytusu.** Wszystkie inne **ingredjencje wódek są również najlepsze.** W szczególności tyczy się to **smaków, które sporządza fabryka ks. Lubomirskiego z owoców, a nie ze sztucznych olejków i eterów,** jak to czynią w przeważnej części inne fabryki wódek.

Fabryka wódek ks. Lubomirskiego produkuje następujące znakomite **wódki** czyste: **„Perła Przeworska“, „Żytniówka“, „Kontuszówka“, „Rum krajowy“,** dalej **wódki — nalewki: „Dereniówka“, „Wiśniówka“, „Orzechowa“, „Malinówka“, „Miętowa“, „Gruszkowa“, „Pomarańczowa“.**

Ceny ich mimo najwyższych zalet są niskie i konkurencyjne.

Wódki z fabryki ks. Lubomirskiego są do nabycia u firm: Bursztyn Jakób, Pełczyńska 8; Krupiński Karol, ul. Akademicka 4; Musiałowicz i Janik, ul. Trzeciego Maja; Skulski, ul. Leona Sapiehy 31; Żółciński Antoni, ul. Batorego 32 i innych. T.

—o—

Międzynar. Targi poznańskie. Na targi te, które odbędą się dnia 10. maja wagony z eksponatami będą zaopatrzone w odpowiednie nalepki i ekspedjowane jak najszybciej pociągami pospieszno-towarowemi wzgl. dalekobieżnemi.

Ulgi taryfowe na Targi Międzynarodowe w Budapeszcie. M. K. przyznało dla przewozu eksponatów na tegoroczne Targi Międzynarodowe w Budapeszcie wyjątkową ulgę taryfową, polegającą na bezpłatnym zwrocie od granicy Państwa do miejsca pierwotnego nadania eksponowanego przedmiotu pod warunkiem wypełnienia warunków przewidzianych p. 75. Część II Taryfy towar.

Międzynarodowa konferencja kolejowa w Brukseli. Niedawno rozpoczęła się w Brukseli międzynarodowa konferencja kolejowa dla ustalenia bezpośrednich taryf osobowo-bagażowych w komunikacji pomiędzy Anglją, Belgją i Francją a Polską tranzytem przez Niemcy, oraz pomiędzy Anglją, Belgją i Francją a Litwą, Łotwą i Estonją tranzytem przez Niemcy i Polskę. W konferencji wzięli udział delegaci polskich kolei państw.

Bank rosyjski w Paryżu. Do Paryża wyjechała sowiecka delegacja przemysłowo-handlowa celem założenia tam nowego Banku rosyjskiego oraz uzyskanie kredytów od Banków francuskiego, angielskiego i niemieckiego.

—o—

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 6. kwietnia.

Podaż w akcjach niekotowanych większa od popytu. W ślad zatem kursa zniżkowe, przy małych obrotach. Oddawano Gazy po 10·80, zachodnie po 2·50 (wczoraj 2·65), Jaworzno po 13·00 (setki 12·40). Płacono za: Azot 0·29, Lesiennice 1·40, Radziwiłła 1·75 (pisane 1·50), Olkusz 1·00. Dawno niekotowane akcje Czechowice kupowano po 0·14 i 0·15.

Z powodu prawie zupełnego braku zleceń ruch w akcjach bankowych i przemysłowych słaby, W akcjach hadlowych i papierach procentowych zastój. Kursa zniżkowe.

Notowano: Browary 8·45—8·75 (wczoraj 8·75), Chodorów 4·20 do 4·25, Chybie 4·90—5·00, Oikos 2·05 do 2·10, Siersza gór. 3·85 (wczoraj 3·95), Parowozy 0·60, Gazolina 1·80 do 1·90, Lokomotywy 0·40, Bk Hipoteczny 0·53—0·54, Przemysłowy 0·31—0·31½, Rolniczy 0·30, Tow. Kred. 0·07, Ziem. Kred. 0·15½ do 0·16. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

OBROTY W. AKCJACH.

Hipoteczny 0·54, 0·53, Przemysłowy 0·31, 0·31½, Z. B. K. 0·15, 0·16, Pokred 0·07, Rolniczy 0·30, Browary 8·45, 8·50, 8·60, 8·75, Chodorów 4·20, 4·25, Chybie 5·00, 4·90, 4·95 Cegielski 28·00, Ćmielów 0·49 0·50, 0·51, Lokomotywy 0·40, Gazolina 1·80, 1·85, 1·90, Oikos 2·05, 2·10, Pezet 0·26, Pol. Nafta 0·50, Siersza g. 3·85, Parowozy 0·68.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 7 kwietnia.

Azot 0·28. Gazy wschodnie 10·85. Gazy zachodnie 2·60, 2·50. Czechowiec 0·15, 0·14. Jaworzno (25) 13·00, 13·05, 13·00. (drobne) 13·75. Lesienice 1·40 Olkusz 1·00. Radziwiłł nf. 1·50, ef. 1·75.

Giełda zbożowa.

Lwów, 7. kwietnia.

W obrocie giełdowym transakcje w pszenicy węgierskiej o wadze 780 po 41,86 zł. loco Ławoczne. Poszukiwana mąka żytnia, zainteresowanie dla ziemniaków. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Gi[illegible] obce.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 7. kwietnia. (Tel. G. P.)

Dolary 70750, marka niem. 160, ang. 3382, franc. 3627, włoskie 2908, jugosł. 1145, **polskie 13560—13660,** rumuńskie szwajcarskie 13630, węgierskie 98, czeskie 2103.

AKCJE.

Wiedeń, 7. kwietnia. (Tel. G. P.) Zieleniewski 187 Silesia **11.900,** Fanto 194, Karpaty 118100, Galicja 1040, Schodnica 162, Siersza 5200, Bank Małopolski 4000, Kompas 16800, Goleszów 450 Lumen 5600, Nafta 140, Mraźnica 38900, Browary lwowskie 110.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7. kwietnia. (Tel G. P.) Paryż 26.60, Londyn 24.79 Nowy Jork 518, Włochy 21.20, Berlin 123.3, Wiedeń 72.85, Praga 15.35, Warszawa 100, Budapeszt 0.72, Białogród 8.40, Bukareszt 2.45.

Obroty prywatne:

Lwów, 7 kwietnia.

Wczoraj tendencja chwiejnozwyżkowa. Obrót średni.

Dolary amer. 5·18¾ do 5·19 dol. kanadyjskie 5·15½ do 5·16, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02⅔, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 1·00 do 1·02, funty szterl. 24·60 do 24·70, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3·00 zł. do 3·20 zł. drobne za 1 tys. 1·80 do 2·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 gr., korony austr. za tys. 0·07¼ do 0·07⅓ gr.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 21·90, 20 frank. 19·80 do 19·90, 20 marki 24·80 do 25·00, 10 rubli 27.00 do 27·20 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44¼—0·44½, 5-kor. austr. 2·30—2·33, floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88.—1·90 kopiejki za rubel 0·84—0·85.

Ceduła giełdy lwowskiej z dnia 7 kwietnia 1925.

Wartość nomin.	Dywidenda 1923	1924	Akcje z kuponem bieżącym	7 kwietnia płacą zł	gr	żądają zł	gr	transakcje
Mkp	Mkp.							
280	140	—	Bank Związkowy	—	—	—	—	—
28	130	15000	Bank hipoteczny .	—	52	—	55	0·53—0·54
1000	500	—	Bank handl. pozn.	—	—	—	—	—
280	184	2800	Bank Komercjal. .	—	—	—	—	—
280	140	5600	Bank Małopolski .	—	—	—	—	—
280	140	2800	Bank powsz. kred.	—	05	—	08	0·07
280	130	9000	Bank Przemysłow.	—	30	—	32	0·31—0·31½
1000	—	—	Bank Rolniczy . .	—	29	—	31	0·30
280	84	15000	Bank Ziem. kred.	—	15	—	17	0·15½—0·16
280	84	—	Bank Zemelny . .	—	—	—	—	—
1000	600	100000	Zw. Sp. Z. w Poz. .	—	—	—	—	—
500	—	5000	Agrochemia . . .	—	—	—	—	—
1000	650	—	Bracia Biskupscy	—	—	—	—	—
500	2000	—	Browary	8	35	8	85	8·45—8·75
1000	3000	25 gr	Chodorow	4	15	4	30	4·20—4·25
1000	2000	50 gr	Chybie	4	80	5	10	4·90—5·00
1000	800	30000	Cegielski	27	70	28	30	28·00
1000	1000	2000	Ćmielów	—	—	—	—	—
—	—	—	Fabr. Lokomotyw	—	48	—	51	0·49—0·51
140	14000	140	Gafota	—	39	—	41	0·40
140	800	—	Galicja	—	—	—	—	—
1000	—	—	Gazolina	1	75	1	95	1·80—1·90
140	600	—	Górka	—	—	—	—	—
140	18000	—	Karpalit	—	—	—	—	—
280	200	5000	Krakus	—	—	—	—	—
5000	15000	—	Marynin	—	—	—	—	—
1000	300	10500	Niemojowski . .	—	—	—	—	—
—	—	—	„Nitrat“ Zakł. ch.	—	—	—	—	—
1000	4000	—	Oikos	2	—	2	15	2·05—2·10
500	750	4 gr	Parowozy	—	67	—	69	0·68
500	200	1000	Pezet	—	25	—	27	0·26
350	175	—	Pocisk	—	—	—	—	—
1000	500	7550	Pokucie	—	—	—	—	—
500	350	20000	Polska nafta . . .	—	49	—	51	0·50
500	400	—	Polskie Tow. Bud.	—	—	—	—	—
10000	2500	—	Potęga	—	—	—	—	—
140	280	—	Rakszawa	—	—	—	—	—
500	300	360	Rohn Zieliński . .	—	—	—	—	—
200	140	—	Siersza elektr. . .	—	—	—	—	—
140	300	—	Siersza górn. . .	3	80	3	90	3·85
280	750	—	Spół. Wydawnicza	—	—	—	—	—
1000	—	1800	Tehate	—	—	—	—	—
700	700	20000	Tepege	—	—	—	—	—
1000	350	—	Tespy	—	—	—	—	—
140	280	—	Trzebinia	—	—	—	—	—
500	1000	—	Ursus	—	—	—	—	—
1000	1070	—	Zieleniewski . . .	—	—	—	—	—
140	90	—	Impex	—	—	—	—	—
500	200	1500	Polski Glob . . .	—	—	—	—	—
1000	520	45000	Polbal	—	—	—	—	—
1000	210	—	Polsot	—	—	—	—	—
140	240	4500	Tohan	—	—	—	—	—
500	300	—	Wawel	—	—	—	—	—
—	—	—	kol. Hurtownia S. A.	—	—	—	—	—

OGŁOSZENIA.

Posady i prace

PANNA obznajomiona z ekspedycją towarów bławatnych potrzebna do firmy Antoni Uwiera, ul. Halicka 10. 2043-2

ZARZĄDCA, agronom, Ślązak, lat 31, ze średniem wykształceniem fachowem, pierwszorzędna praktyka, i chlubnemi świadectwami przyjmie posadę na ordynarję od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Gazety Porannej pod „Rolnik-hodowca-gorzelnik". 2014-3

SŁUCHACZ ostatniego roku medycyny poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia, opieki nad chorym lub lekcji, najchętniej za mieszkanie. „Eskulap" do Administracji. 2072

Mieszkania, lokale, sklepy

DO WYNAJĘCIA od 1. maja większe i mniejsze sklepy. Sapiehy 28. 1765-6

DWA POKOJE NA BIURO W ŚRÓDMIEŚCIU poszukuje się. Zgłoszenia Adm. Senatorska 6.

Zgubiono, znaleziono

ZGUBIONO w drodze do dworca rulon wzorów kowalstwa polskiego. Uprasza się znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. Tarnowskiego 19, parter, drzwi Nr. 5. 2065

Kupno, sprzedaż, zamiana

MIĘSO AMERYKAŃSKIE prasowane Canned Beef. do jedzenia na zimno lub odgrzane w puszkach 3 kg. po 5 zł. Friedman, pl. Bernardyński l. 12. 2081-3

FORTEPIANY. Pianina Fisharmonie. Na raty. Cenniki do dyspozycji. Lwów. Kopernika 16. Tel. 20—45. K. Kaim i Syn. 1960-60

OGRODNICTWO Konopnica poczta. Zimna woda, sprzedaje sadzonki truskawek „Charyless". 1952-5

FORTEPIANY, pianina kupuję za gotówkę. Płacę najwyższe ceny. Zamiana. HANAK, Pańska 21. 1763-10

Rozmaite

KONCESJONOWANA przez Minist. W. R. i O. P. szkoła kroju i szycia Marji Kleczyńskiej rozpoczyna nowy ostatni kurs przedwakacyjny aż do odwołania, ul. Staszica 8, II. p. (boczna Chorążczyzny). 1873-8

ODŚWIEŻENIE CERY, najnowsze metody masażu, usuwanie pryszczy. „Kosmec". Św. Mikołaja 7. 1930-5

MATHIS SAMOCHODY nadeszły Nowy typ ogromnie silny. Motocykle STOCK-EVANS. Klijentom długoterminowy kredyt. „Komispol", Lwów, Batorego 36. 1854-2

ŁÓŻKA, kołyski, wózki dla dzieci, wyroby koszykarskie olbrzymi wybór, bajecznie tanio poleca fabryka Koniewicza, Lwów, Batorego 14. 1586-20

PLANY I KOSZTORYSY MŁYNÓW, tartaków, oraz wszelkich innych zakładów przemysłowych szybko i tanio wykonuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca 1339-15
„PILOT"
Lwów, ul. Batorego 4.
Techniczna porada bezpłatnie.

POSZUKUJĘ do wydzierżawienia Pensjonat w Truskawcu lub Krynicy. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia pod „Pensjonat" do Administracji Gazety Porannej". 2073-4

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskowa wydaną przez PKU. Stanisławów na nazwisko Korytowski Władysław. 2055

UNIEWAŻNIA SIĘ dokument wojskowy „dokument podróży" wystawiony dla Ignacego Juźdy 1902 z Białej p. Czortków, wystawiony przez 6 p. a. c. we Lwowie, który został zgubiony w październiku 1924. 2018-3

PIERWSZORZĘDNY hotel z restauracją, względnie sama restauracja w Gdyni, jest zaraz do wydzierżawienia. Oferty z podaniem warunków najdalej do 30. kwietnia br. należy wnieść: Ludwik Hoszowski, Lwów, Akademicka 3. 1953-3

SUKNA na stoły jadalne i zasłony w różnych kolorach poleca Fabryczny Skład Sukna Ludwik Ralski, Lwów, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw katedry. 1933-3

Senzacja!
2038
Stare damskie kapelusze
zamiena na nowe, najmodniejszych fasonów za bajecznie tanią dopłatą od zł. 7·—
Magazyn kapeluszy
A. R. Olmütz
Lwów, ul. Skarbkowska 3.

Do przybrania
stołu świątecznego
najpiękniejsze kwiaty
w ogromnym wyborze polecają:
A. Krzyżewski i I. Franczak
Zimorowicza 1.
po 10 złotych. 1899

Na święta
polecam: Rodzynki, Migdały, Daktele, Figi, Orzechy łuszczone, Owoce suszone, Czekolada, Marmelady, Konfitury i wszystkie dodatki do Ciast. — Wina francuskie, węgierskie, włoskie, austryackie, hiszpańskie. — Cognaki franc. — Wódka i Likiery krajowe i zagraniczne. 1829
Andrzej Żółciński
Handel delikatesów, pokój do śniadań i restauracja.
Lwów, ul. Batorego 32.
Telef. 28-79.

Klatki dla ptaków, łóżka i umywalnie żelazne, nakrycia stołowe z alpaki i srebrzone, noże kuchenne i do szynek, naczynia i wszelkie przybory kuchenne, piłki, nożyce, szczotki druciane do czyszczenia drzew
poleca możliwie tanio
Fr. CHLADEK
Lwów, Rynek 45. 1533

NAJTANIEJ kołdry, materace, koce, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bieliznę, sienniki — poleca
KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, ul. Kopernika 4
tylko naprzeciw Szkocrona. 1308

CHODNIKI
KOKOSOWE i JUTOWE 1852
u JANA SUDHOFFA
we Lwowie, ul. Akademicka 8.

Ważne na święta dla wszystkich!
JELITA wieprzowe - wołowe. Maszyny do siekania i szprycowania mięsa. Naczynia kuch.
Tortownice. Młynki do migdałów i maku.
K. PAWLIKOWSKI Lwów, Rutowskiego 12. Nowa Rzeźnia 41.

Na Święta! WINA Na Święta!

Węgierskie:		
Heg. layer stary	Zł.	6·—
Szamorodner stary	„	7·20
Badacsonyer	„	4·80
Riesling	„	4·80
Leanyka	„	4·80
Erlauer czerwony	„	4·20
Szegszarder czerwony	„	4·20
Austrjackie:		
Vöslauer Goldeck czerw.	„	5·40
Francuskie:		
Graves superior	„	5·70
St. Croix du Mont	„	6·80
Haut Barsac	„	7·20
Haut Sauternes	„	7·80
St. Estephe czerwony	„	6·60
St. Julien	Zł.	7·20
Chateaux Lafite	„	8·40
Włoskie:		
Marsaletto	„	5·40
Marsala	„	7·20
Moscato Passito	„	5·40
Hiszpańskie:		
Malaga kuracyjna	„	11·40
Madeira	„	7·20
Port de vin	„	7·20
Cognac francuski orygin.		
Royer & Guillet	„	18·—
J. Henne y & Comp. ***	„	23·—
V. O.	„	25·—
J. Prunier & Comp.	„	18·—

za flaszkę 0·7 lt.

Wódki i likiery pierwszorzędnych fabryk
poleca
HANDEL HERBATY, KAWY i WINA
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Rutowskiego 3. 2070

INSERUJCIE W GAZECIE PORANNEJ

ŁÓŻKA
MOSIĘŻNE i ŻELAZNE
z powodu dużego zapasu sprzedaje detalicznie po cenach fabrycznych
Fabryka mebli żelaznych i mosiężnych
JAN WOZACZYŃSKI 1531 LWÓW, pl. Bernardyński 15.

PRAWDZIWE
BORSALINO
jedynie z godłem
ANTICA CASA
Fondata nel 1857. 2061

Do nabycia wyłącznie w magazynach:
Gabryel STARK, Pl. Mariacki 11.
Stanisław MOTYLEWSKI, Hotel George.
Ch. STADLER, Jagiellońska 15.
Antoni KAFKA, Halicka 4.
Szymon SICHER, Kopernika 5.



Jeśli jesteście nerwowi to noście „Bersona".

Nie ma żadnej wątpliwości, że przy chodzeniu na twardym obcasie lub zelówce ze skóry, ciało ulega wstrząśnieniom, które są przyczyną Waszej nerwowości i bólów głowy. Ponieważ cały ciężar ciała opiera się na nogach, musicie nogi chronić przed wstrząśnieniami, bo przez to ochraniacie także obuwie. Dajcie sobie obuwie bersonować t. j. podbić **obcasami i zelówkami gumowemi „Berson"**, a zaraz odczujecie dodatni wpływ **„Bersona"** na nerwy. Wasz chód stanie się elastycznym i młodzieńczym, zniknie Wasz wygląd człowieka zużytego, dręczonego nerwami. Jesteśmy pewni, że każdy lekarz potwierdzi ten fakt z doświadczenia. Przy tem wszystkiem nie przedstawia noszenie **obcasów i zelówek gumowych „Berson"** żadnego większego dla Was wydatku, przeciwnie tylko oszczędność, bo na **„Bersonie"** chodzi się trzy razy dłużej, niż na obcasach i zelówkach ze skóry. Wykorzystajcie te korzyści dla siebie. Jesteśmy przekonani, że już przy kupnie dacie obuwie bersonować, jeśli tylko raz jeden będziecie nosić **„Bersona"**.

BERSON
nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane i nekrologi 30 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice, paski i inseraty na stronach tekstowych 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 45 gr., drobne ogłoszenia za słowo 6 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 8 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 4 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł. pol., cała strona tekstowa 480 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. pol. — Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe. — Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. — Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt) tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Z Drukarni Sp. Akc. Wyd. pod zarz. I. Płockiego we Lwowie. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Odpowiedzialny red.: Marjan Machalski.

